

terytoria. Obecnie niema tego rodzaju obiektów npl., któreby nie były zagrożone specjalnymi metodami natarcia z powietrza. W ewolucji ostat. czasów należy w szczególności wymienić naloty na npl. lokomotywy.- Jak już wspomniałem, ta różnorodność stawia ogromne zadania przed zdolnościami organizacyjnymi przemysłu i armii. Z punktu widzenia produkcji przemysł. i organizacji dostaw ideałem byłby jeden typ samolotu, silnika, broni i bomby. Ewolucja wojny zmierza jednak w odwrotnym kierunku. Korzyści, wynikające z różnorodności są tak wielkie, że inne względy muszą ustępować na drugie miejsce. Trzeba oczywiście starać się pogodzić z sobą wymogi liczebności i wszechstronności. Można jednak już dzisiaj przepowiedzieć, że rozwój lotnictwa będzie podążał w kierunku coraz większej komplikacji.-